

Rozbudowa „Czerwonej Zastawy”

We wtorek Mijałko Todorowicz, przewodniczący Zgromadzenia Federalnego Jugosławii, dokonał otwarcia nowego oddziału fabryki samochodów osobowych „Czerwona Zastawa” w Kragujevacu. Oddział ten będzie produkował 100 tys. samochodów rocznie. Jego uruchomienie oznacza zakończenie drugiej fazy rozbudowy zakładów i zwiększenie rocznej produkcji do 200 tys. samochodów. Zakłady w Kragujevacu zatrudnią 30 tys. robotników.

Zima... w kwietniu

Tegoroczna wiosenna aura nadal płata nam figle. Z całego kraju napływają alarmujące doniesienia o opadach śniegu. Na Snieżce wczoraj rano termometry wskazywały -14 st. C. Karkonosze znalazły się w białej, niezwyklej jak na pełnię wiosny, szacie. Zresztą, nie tylko Karkonosze. W Sulejowie pokrywa śnieżna wczoraj rano sięgała 11 cm, w Siedlcach 10 cm, w Kielcach 7 cm, w Wieluniu 6 cm, w Warszawie 5 cm. Na szczęście śnieg szybko topniał.

Zdaniem synoptyków PIHM,

nie ma obawy, aby obecna sytuacja atmosferyczna utrzymała się przez dłuższy czas. Spodziewane są wprawdzie jeszcze opady śniegu, ale nieznaczne i raczej z deszczem — przeważnie w południowych, północnych i północno-zachodnich rejonach kraju. Opady nie mają też większego znaczenia dla przebiegu wiosennych prac polowych, które w stosunku do ubiegłego roku są zaawansowane o 2 a nawet 3 tygodnie, przy czym siewy zbóż jarych zostały już zakończone.

(kl)



Białe niedźwiedzie — odlicz!

Radzieccy naukowcy na dalekiej północy rozpoczęli spis białych niedźwiedzi polarnych. Spis dokonywany jest za pomocą niewielkich samolotów zwładowczych, które w ciągu kilku dni pokonają trasę ponad 30 tys. kilometrów. Równocześnie na Wyspę Wrangla udala się ekspedycja naukowa, która przeliczy znajdujące się tam samice z młodymi. Wyspa Wrangla jest bowiem największym w Arktyce rejonem barlogów białych niedźwiedzi. Ponieważ samice z młodymi stanowią 8-10 procent ogółu tych rzadkich zwierząt, można będzie więc stosunkowo dokładnie określić liczbę białych niedźwiedzi. Przepuszcza się, że w radzieckiej Arktyce żyje ich ok. 4 tys.

Białe niedźwiedzie są w Związku Radzieckim pod ochroną od roku 1936, a Wyspa Wrangla została uznana za ścisły rezerwat.

Na wtorkowe targi cbiłopt z wielu miejscowości województwa łódzkiego, w śnieżną „kwietniową zimę” wyjechał nocą z poniedziałku na wtorek jak w styczniu... w kurtkach, futrzanych czapkach i ocieplanych filcowych butach.

O kwietniowej zimie czytaj na str. 4.

Foto: — A WACH

Doradcy w rozsypanie 27 dzień ofensywy sił wyzwoleniczych

Relacjonując przebieg wtorkowych walk w Wiesnamie południowym (27 dzień ofensywy sił wyzwoleniczych), agencje informacyjne zwracały głównie uwagę na sytuację na Plaskowicy Centralnym. Pozycja wojsk sajskońskich pogorszyła się tam bardzo poważnie. W poniedziałek siły wyzwolenicze zdobyły obóz Tan Canh, gdzie mieściła się kwatera główna 22 dywizji sajskońskiej. Spowodowało to absolutny chaos w szereгах reżimowych i cała ta dywizja „poszła w rozsypanie wraz z towarzyszącymi jej doradcami amerykańskimi. Dowództwo sajskońskie wysłało tam śmigłowce, które poszukiwały doradców z USA. Znalaziono kilku, jednak 15 Amerykanów nie udało się odszukać.

Oddziały sił wyzwoleniczych, po poniedziałkowym sukcesie, umocniły w nocy z poniedziałku na wtorek i w ciągu dnia swoje stanowiska, kierując się w stronę Kontum wzduż szosy nr 14. Kolony czółgów posuwały się swobodnie po szosie nr 14, odjeżdżając na boki w odległości 20 km od miasta. Dowództwo sajskońskie jest zaskoczona duża ilość czółgów w tym górskim rejonie.

Pech nadal prześladowuje załogę „Apollo-16”

We wtorek o godz. 3.15 czasu warszawskiego pilot kabiny macierzystej pojazdu „Apollo-16”, Thomas Mattingly uruchomił na 162 sekundy silnik główny pojazdu, który zużywał prawie 5 ton paliwa zszedł z orbity okołoksiężycowej i skierował się ku Ziemi. Po 55 godzinach i 29 minutach powrócił on wodować na Pacyfiku. Ostatnia faza wyprawy „Apollo” rozpoczęła się nie bez kłopotów. Około godz. 22 czasu warszawskiego, kiedy od pojazdu „Apollo” miał się odłą-

czyć człon ładujący, aby rozbić się o Księżyc, powodując fale wstrząsów rejestrowanych przez sejsmometry, okazało się, że ośrodek namiemny utracił nad nim kontrolę i człon ładujący wszedł na niekontrolowaną spiralną orbitę wirując w dodatku dokoła własnej osi. Jak obliczono, może on krążyć wokół Księżyca nawet rok zanim rozbije się o jego powierzchnię.

Jest to drugie poważne niepowodzenie obecnej wyprawy, ponieważ rejestracja rozchodzenia się wstrząsów w masie Księżyca rejestrowana przez 4 sejsmometry ustawione w różnych jego punktach przez kolejne wyprawy ma dla poznania wewnętrznej budowy naszego satelity ogromne znaczenie. Przyczyną utraty kontroli nad członem ładującym były zmiany w rozkładzie czynności kosmonautów związane z ogólną zmianą godzin „rozkładu jazdy” wyprawy. Astronauci wprowadzali bowiem poprawki na tekście starego planu tak, iż stał się on w rezultacie mało czytelny i jeden z nich nie przekreślił w odpowiednim momencie odpowiedniego przełącznika.

Trzecim niepowodzeniem była konieczność odrzucenia jednego z przyrządów wysuwanych z pojazdu na składanym ramieniu. Ramię to nie chciało się z powrotem złożyć, a tylko po jego złożeniu można było uruchomić prawidłowo główny silnik. Trzeba więc było całość odłączyć od statku.

Sędzia Padurana twierdzi: Lubański szarpał się ze mną (!?)

(Informacja własna)

Połączyliśmy się wczoraj telefonicznie z Polskim Związkiem Piłki Nożnej, pragnąc uzyskać informacje na temat aktualnego stanu sprawy Lubańskiego. Wypowiedzi na ten temat udzielił nam zastępca sekretarza generalnego PZPN Fabian Marmurów, który niedawno powrócił ze Szwajcarii, gdzie sprawę tę referował.

— Do soboty nie wpiętna jeszcze do FIFA opinia obserwatora jugosłowiańskiego. Natomiast wpłynął protokół z tego meczu, w którym sędzia Victor Padurana stwierdza m. in.: Lubański obraził mnie słownie, a ponadto szarpał się ze mną i przepychał (!?).

Decyzja ostateczna w tej sprawie ma zapadć jeszcze w tym tygodniu.

Tyle przedstawiciel PZPN. Nie chcemy tu wnikać w sprawę obrażenia osławionego w Polsce rumuńskiego arbitra przez naszego piłkarza, w jakim języku ze sobą rozmawiali i co sędzia rozumiał. Natomiast, jeżeli chodzi o szarpanie się z sędzią i przepychanie, to naszym zdaniem, działało się to... w bujnej wyobraźni sędziego.

Widzieliśmy przecież dokładnie na ekranach telewizorów całe zajście, ale przytoczone wyżej fakty nie miały miejsca. Faktem natomiast jest, co zresztą w motywacji protestu podkreślał PZPN, że Lubański nigdy jeszcze w swojej długoletniej karierze czy w spotkaniach klubowych lub międzynarodowych nie miał zatargów z arbitrem. Tego znamiennego faktu nikt nie jest w stanie zatuszować.

Fiaty za dewizy można odbierać w Łodzi

Wprowadzono wreszcie pewne udogodnienia w odbiorze samochodów „Fiat” nabywanych za dewizy i bony PEKAO. Poprzednio odbiór tych „Fiatów” odbywał się tylko w placówkach „Polmo-Behamot” w Warszawie i Katowicach, obecnie klienci z województw: bielskiego, bydgoskiego, gdańskiego, kieleckiego, koszalińskiego, łódzkiego, olsztyńskiego, poznańskiego, rzeszowskiego, szczecińskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego będą załatwiani we właściwych dla swych regionów przedsiębiorstwach „Motozbytu”.

„Motozbytu” informuje ponadto, że dysponuje tylko „Fiatami” — 1300 w wykonaniu standardowym.

Nasz komentarz Walka trwa

Znane są już wyniki wyborów w Badenii-Wirtembergii — CDU uzyskała 53 proc. głosów, co daje jej 65 miejsc w 120-osobowym Landtagu, możliwość samodzielnego sformowania rządu i utrzymania większości (21:20) w bońskim Bundestracie.

Czyżby więc niedzielne wybory można uznać za klęskę koalicji rządowej i kancjera Brandta? W żadnym wypadku — SPD także może odnotować zwiększenie liczby głosujących — w poprzednich wyborach mieli 37 mandatów (29 proc. głosów) obecnie zaś 45 (37,5 proc. głosów). FDP wprawdzie nieco straciła (8,9 proc.), ale uzyskała i tak więcej niż w ostatnich wyborach do Bundestagu.

Gdzie więc szukać przyczyn takiego obrotu sprawy, który spowodował samodzielne przejęcie steru rządów w Badenii przez CDU? Rzecz wygląda tak — w landzie tym duże wpływy miała i ma neonazistowska partia

Komisja Spraw Zagranicznych Bundestagu zaleciła ratyfikację układów z Moskwą i Warszawą Opozycja atakuje rząd Brandta

We wtorek Komisja Spraw Zagranicznych Bundestagu, zgodnie z oczekiwaniami — zaaprobowała układy z Moskwą i Warszawą i zaleciła plenum Bundestagu ich ratyfikację. Uchwala w tej sprawie zapadła większością 17 głosów SPD i FDP przeciwko 16 głosom CDU/CSU.

Jak komunikuje we wtorek Urząd Prezydencki, prezydent NRF Heinemann przeprowadził poprzedniego dnia wieczorem odrębne rozmowy z kancjerem NRF Brandtem i ministrem spraw zagranicznych Scheelem na temat ostatnich wydarzeń w polityce wewnętrznej NRF.

Jak informuje DPA, Konwent Seniorów w Bundestagu postanowił, że w czwartek o godzinie 10 rozpocznie się na posiedzeniu plenarnym debata nad zapowiedzianym przez opozycję chrześcijańsko - demokratyczną tzw. konstruktywnym wotum nieufności wobec rządu Brandta.

Opozycja postanowiła dokonać próby obalenia rządu SPD-FDP przez zgłoszenie tzw. konstruktywnego wotum nieufności, czyli przez jednoczesne wysunięcie własnego kandydata na kancjera, a więc szefa opozycji Barzela Wotum nieufności w takim przypadku może przejść jedynie w razie uzyskania absolutnej większości głosów wszystkich deputowanych, czyli 249, a więc tyle samo ile wymaga ratyfikacja układów z Moskwą i Warszawą. Głosowanie wyznaczono na czwartek, ponieważ od daty zapowiedzi zgłoszenia wniosku upłynąć musi 48 godzin. Procedura parlamentarna wymaga zgłoszenia wniosku co najmniej przez czwartą część deputowanych. Wybory są tajne, nawet gdyby zgłoszono kilku kandydatów na kancjera. Wiadomo już, że wniosek chadecji przyjęty został jednogłośnie przez całą frakcję opozycyjną. Głosowanie na plenum odbywa się w specjalnie zaizolowanych kabinach na sali Bundestagu. Regulamin wyklucza dyskusję nad „konstruktywnym wotum nieufności”.

Jeżeli kandydat na nowego

kancjera otrzyma mniej niż 249 głosów, może zaproponować prezydentowi rozwiązanie Bundestagu w ciągu 21 dni i rozpisania najpóźniej w dwa miesiące od tej daty nowych wyborów.

Prezydent nie musi przyjmować tego wniosku, lecz w obecnej sytuacji politycznej możliwy jest, że skorzysta z tej okazji w interesie SPD.

H. Kissinger w Moskwie

W Moskwie opublikowano następujące oświadczenie:

Od 20 do 24 kwietnia 1972 r. w Moskwie przebywał Henry Kissinger, doradca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego. W czasie pobytu w Moskwie odbył on spotkania z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem i ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andriejem Gromykiem. W spotkaniach, które przeprowadzono w ramach przygotowań do rozmów między prezydentem Richardem Nixonem i przywódcami radzieckimi w maju br., poruszono zagadnienia stosunków dwustronnych oraz ważne problemy międzynarodowe.

W Waszyngtonie, w Białym Domu podano we wtorek analogiczną jak w Moskwie informację na temat pobytu w stolicy Związku Radzieckiego Henry Kissingera, doradcy prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego.

Spotkanie wicemin. S. Trepczyńskiego z sekretarzem generalnym ONZ

Przebywający w Nowym Jorku przewodniczący delegacji polskiej na trzecią sesję UNCTAD wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński złożył wizytę sekretarzowi generalnemu ONZ Kurtowi Waldheimowi i przeprowadził z nim rozmowę. Dotyczyła ona problemów współpracy Polski z ONZ, w tym również spraw związanych z zbliżającą się XXVII sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Wiceminister Trepczyński przekazał również sekretarzowi ge-

neralnemu zaproszenie rządu polskiego do złożenia w tym roku wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleciem.



We francuskiej miejscowości Colomby-les-Deux-Eglises, gdzie zmarł w swojej posiadłości prezydent Charles de Gaulle powstaje ogromny pomnik z granitu dla uczczenia pamięci generała. Pomnik w kształcie Krzyża Lotaryńskiego, symbolu walczącej Francji, zostanie odsłonięty 18 czerwca br.

CAF — UPI — telefoto

